

Nie o taką Polskę walczyliśmy!

19 lutego 2014

DO PRZEMYŚLENIA...

Do napisania tych słów skłoniła mnie sytuacja, jaka panuje obecnie w naszym kraju. Nie mogę już beczynnie przyglądać się temu, co dzieje się z naszym państwem. Brałem udział w strajkach w 1980 roku, gdy powstawała Solidarność. W 1989 roku byliśmy pełni wiary, że na zawsze pozbywamy się zbrodniczego systemu komunistycznego, że Polska w szybkim tempie będzie się rozwijać, a my powoli poziomem życia będziemy doganiać w rozwoju bogate kraje zachodu. Przypomnijmy sobie ile nadziei i optymizmu było w nas w 1980 roku, a potem w 1989 roku. Liczyliśmy na to, że po zwycięstwie nad komuną, będziemy budować nową, sprawiedliwą i uczciwą Polskę. Niestety elity układu panującego po dzień dzisiejszy, rozkradły i rozsprzedają majątek narodowy za bezcen, na który pracowało wiele pokoleń Polaków. Winni tego rabunku dzisiaj zajmują ważne stanowiska w Polsce i w Unii Europejskiej. Po ponad dwudziestu latach można powiedzieć, że nasz rozwój i związane z nim lepsze życie, rozbiło się w starciu z tym układem. Zostaliśmy perfidnie oszukani, do dzisiaj jesteśmy okłamywani i oszukiwani.

Intuicja podpowiada mi, że musimy wreszcie jakoś zareagować na te patologie, które niszczą nasze społeczeństwo i nasz kraj. Czekanie i beczynność jest akceptacją tego, co obecnie dzieje się w naszej Ojczyźnie. Patologiczny, mafijny układ niszczy Polskę i społeczeństwo. Nie możemy czekać do wyborów w 2015 roku. Polski i nas obywatele już na to nie stać, musimy już teraz pozbyć się ludzi, których jedynym interesem jest nielegalne tworzenie wielkich fortun. Jeżeli nastąpią jakieś zmiany, będą to zmiany pozorowane, ponieważ ludzie, których trzeba wykluczyć z życia politycznego, pozostaną i będą

przeszkadzać w budowaniu nowego uczciwego państwa. Nie wierzymy w obietnice, które składa nam rząd Donalda Tuska. Oni nie zrobią nic dla poprawy naszego życia, może być tylko gorzej. Chronią układ, który bogaci się kosztem coraz biedniejszego społeczeństwa.

CZY TO MOŻLIWE?

Stawiam tezę, że komuna w przemyślany sposób stworzyła sobie niby partię opozycyjną KLD w 1991 roku. Partia ta była finansowana przez ludzi wywodzących się z mrocznych czasów komunizmu. Dzięki wsparciu komunistów od razu weszli do sejmu, co wcale nie było prostą sprawą. Jestem przekonany, że komuniści hodowali sobie taką partię, aby w razie utraty wpływów, partia ta chroniła ich przed rozliczeniem i gniewem Narodu. Świadczy o tym dużo faktów. To m.in. Donald Tusk obalał rząd premiera Olszewskiego. W 2005 roku PO nie podjęło się współpracy z PiS, aby naprawiać trudną sytuację panującą w Polsce. Od razu przypuścili frontalny atak na PiS co udało im się przy współpracy z mediami i postkomuną. Zamiast budować nową Polskę, torpedowali wszystkie poczynania PiS, ta walka trwa do dzisiaj.

CZAS NA KOLEJNY ZRYW...

Nadszedł najwyższy czas, aby Naród się przebudził z letargu i bezsilności. Dokonaliśmy rzeczy wielkich i nie mówmy, że nic nie da się zrobić, bo to nie jest prawda. Obaliliśmy komunizm i powinniśmy jeszcze raz podnieść czoło i zawalczyć o naszą lepszą przyszłość. Zróbmy to teraz, dla nas, naszych dzieci i następnych pokoleń. Im wcześniej zatrzymamy ten obłęd, będzie więcej do uratowania, myślę, że jeszcze nie wszystko stracone, zmiany są konieczne. Strajk generalny jest ważnym narzędziem w naszych rękach. Przejmijmy odpowiedzialność za kraj, zorganizujmy strajk generalny i powołajmy do życia nową Solidarność, dzięki której odsuniemy od władzy, panujące ponad dwadzieścia lat układy postkomunistów i zdrajców z Solidarności, które niszczą nasz kraj. Myślę, że w tej chwili,

to jest jedyna metoda pozbycia się i rozliczenia tych ludzi. Musimy zrobić to czego nie zrobiliśmy w 1989 roku.

MUSIMY ZROBIĆ TO, CZEGO NIE ZROBILIŚMY W 1989 ROKU

Wtedy zostaliśmy zdradzeni, ale spróbujmy to wszystko teraz naprawić, teraz jest najlepsza pora, aby to zrobić. Jak tego nie zrobimy, następne pokolenia nam tego nie wybaczą. Jeżeli poważnie mamy mówić o przyszłości Polski, to tylko wtedy, kiedy odsuniemy panujące układy na zawsze ze stanowisk publicznych. Musimy wybrać taką władzę, która pozwoli naprawiać nasz zrujnowany kraj. Trzeba stworzyć jakiś mechanizm dzięki któremu, każdego roku będziemy rozliczać rządzących, z tego co zrobili i z czego się nie wywiązali. Należy stworzyć ruch obywatelski, który będzie patrzył na ręce władzy od najniższego szczebla, będzie kontrolował zawierane kontrakty, pilnował jakości wykonywanych kontraktów. Negatywnym przykładem jest budowa naszych dróg, które krótko po remoncie zaczynają się kruszyć i rozpadać. Wygląda na to, że ktoś wziął w łapę, a wykonawca może robić byle jak, bo nie jest rozliczany przez urzędników. Urzędy na szczeblu państwowym, wojewódzkim i powiatowym nie działają na rzecz obywateli. Toczy się walka Państwa z obywatelem, w której to my jesteśmy przegranymi.

TOCZY SIĘ WALKA PAŃSTWA Z OBYWATELEM, W KTÓREJ TO MY JESTEŚMY PRZEGRANYMI

Każdy urzędnik musi odpowiadać za decyzje, które podejmuje, nawet pod rygorem utraty własnego majątku. Wszelkie przejawy korupcji muszą być pokazowo rozliczane. Jeżeli damy radę temu mafijnemu systemowi, będzie możliwość powrotu do kraju naszych dzieci z emigracji. Myślę, że chętnie by wrócili, ale nie do takiego Państwa, które mamy obecnie. Nie mogę w to uwierzyć, że garstka ludzi mogła tak zniewolić Naród, który zasłużył sobie na lepsze życie i traktowanie. Przez te wszystkie lata przechodziliśmy różne afery u szczytów władzy i nie tylko, na niższych szczeblach władzy, także obowiązują układy

towarzysko-biznesowe. Premier Donald Tusk miał wypalać gorącym żelazem, wszelkie przejawy korupcji, a za ich rządów korupcja sięgnęła szczytów, afera goni aferę. Wszyscy to widzimy, jest przyzwolenie rządzących na takie patologie. Sądy podobno niezawisłe, w dużym stopniu są dyspozycyjne i uległe panującej Platformie (sędzia Milewski dyspozycyjny na telefon). Stworzyli kraj cwaniaków złodziei i aferzystów, którzy bogacą się kosztem bezbronnego społeczeństwa. Dobrym przykładem jest afera Amber Gold, gdzie pod osłoną prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej i za przyzwoleniem organów tego Państwa, ograbiono z pieniędzy tysiące obywateli, na kwotę ponad sześciuset milionów złotych!!!.

Nam odmawia się podstawowych praw, nie mamy warunków do godnego i spokojnego życia. Wielu z nas nie ma podstawowych środków do życia. Prawie wszystkie słowa premiera Tuska nie mają żadnej wartości. Ciągłe słyszymy z ust rządzących, że coś trzeba zrobić, uporządkować. Dlaczego premier nie mówi, co dobrego już zrobili dla gospodarki i dla obywateli, co uporządkowali w naszym Państwie. Prawie wszystkie obietnice, które Platforma składała i niosła na sztandarach przed wyborami legły w gruzach. Doskonale pamiętamy pokazywaną mapę Polski, poprzecinaną siecią autostrad i dróg szybkiego ruchu. Co z tego udało się zrealizować doskonale wiemy. Do dzisiaj nie ma całkowitego połączenia dwóch krańców Polski. Ile było afer przy ich budowie? Czyż można się jeszcze bardziej skompromitować, pewnie tak, ale nam już tyle wystarczy. Rządy tak nieudolnych ludzi mogą doprowadzić tylko do rozpadu naszego Państwa. Bez naszej wiedzy zadłużono Polaków na kilka pokoleń. Można by jeszcze wymieniać całą listę nieudolnych posunięć tej ekipy. Nie możemy się godzić z tym, co obecna ekipa rządząca pod przywództwem Donalda Tuska i przy współpracy z szeroko rozumianym układem postkomunistycznym, wyrabia ze społeczeństwem.

O Polskę walczyło kilka pokoleń naszych przodków, ginęli za to, aby Polska mogła być wolnym i suwerennym krajem. Teraz nie

jesteśmy ani wolnym, ani suwerennym krajem, jesteśmy zniewolonym i bezradnym społeczeństwem, do tego stopnia zmanipulowanym, że nie potrafimy się upomnieć o swoje prawa, godność i możliwość normalnego życia. Rządzący zostali wybrani, żeby służyć ludziom, a ta władza zawłaszczyła sobie Polskę dla własnych partykularnych interesów, stojących w sprzeczności z tym, do czego zostali powołani. Ciągłe odbywa się „skok na kasę”. Jak można bez żadnych zahamowań robić tak obrzydliwe przekręty kosztem społeczeństwa? Tworzone są układy wzajemnej adoracji od najniższego szczebla władzy. Toczą one nasz kraj jak rak, którego nie można się pozbyć.

Z NAS ROBIA TANIĄ SIŁĘ ROBOCZĄ

Niedługo będziemy niewolnikami we własnym kraju. Są to mocne słowa, ale wszystko dużymi krokami ku temu zmierza. Obserwując obecną władzę można stwierdzić, że jest arogancka i całkowicie oderwana od rzeczywistości. Ludzie reżimu komunistycznego, który obalaliśmy w 1980 roku, są teraz wprowadzani na salony i traktuje się ich jak autorytety. Przykładem tego jest kontraktowy prezydent Jaruzelski, który obecnie jest zapraszany w roli eksperta przez prezydenta Komorowskiego. To są obelgi kierowane wobec ludzi Solidarności, którzy poświęcili to, co mieli najcenniejszego- swoje życie. Zostali zamordowani przez ludzi, których spadkobiercami są obecnie przedstawiciele SLD . Jesteśmy perfidnie prowokowani, manipulowani, stawia się próbę naszą wytrzymałość. Sprawdzają ile jeszcze możemy znieść upokorzeń. Zbyt łatwo się poddaliśmy, dlatego nie liczą się z tak spolegliwym społeczeństwem.

Nie możemy się godzić na kłamstwa, którymi jesteśmy karmieni przez reżimową telewizję i prasę. Nie wierzymy w dobrodziejstwa, które tworzy nam ten pseudo rząd Donalda Tuska. PO jest obywatelska tylko z nazwy. Wygrała wybory w 2011 roku nie za zasługi dla państwa polskiego i obywateli, ale dzięki znakomicie prowadzonej kampanii oczerniania i opluwania Prawa i Sprawiedliwości. Platforma i postkomuna boją

się dojścia PiS do władzy jak ognia, dlatego tworzą wspólny front przeciwko PiS i straszą społeczeństwo powrotem tej partii do władzy. Jest to obecnie jedyne ugrupowanie w sejmie z poza układów mafijnych, które zawłaszczyły sobie Polskę i po dzień dzisiejszy rozkradają bez opamiętania nasz kraj. Okazało się, że nie trzeba dobrze rządzić, wystarczy tylko straszyć konkurentem i dużo naobiecować narodowi. Platforma często powołuje się na to, że została wybrana przez większość narodu. Pomija się tu jednak tę część społeczeństwa, która nie głosowała a jest przeciwna rządowi Platformy. Bardzo chętnie ta kwestia jest pomijana. Część społeczeństwa, która wybierała Platformę Donalda Tuska na drugą kadencję nie zdawała sobie sprawy z tego, co się w Polsce dzieje.

Obraz Polski był i jest zafałszowywany przez manipulacje i kłamstwa tego rządu oraz podległej mu czwartej władzy. Jeżeli jeszcze przed wyborami nie uda się tych układów odsunąć od władzy poprzez bunt społeczny, konieczne będzie wystosowanie apelu do całego narodu, również tej jego części, która nie wybiera się do urn aby wspólnie zagłosować i odsunąć pasożytów od koryta.

Apeluję do wszystkich, którzy nie chodzą na wybory, aby zagłosowali przeciwko układowi panującemu już od ponad dwudziestu lat. W każdej dziedzinie naszego życia jest bałagan. Przez ponad dwadzieścia lat nie uregulowano wielu ważnych dla kraju spraw. Prace w sejmie są pozorowane. Miesiącami dyskutuje się nad sprawami zastępczymi, których nawet po kilku miesiącach wielkich dyskusji nie udaje się rozwiązać. W tym samym czasie w gospodarce i naszym życiu panuje wielki bałagan, z którym nie możemy już sobie poradzić. Odnoszę wrażenie, że w tym bałaganie pewne układy polityczne – biznesowe mają się bardzo dobrze. Kiedyś moje bardzo wielkie zdziwienie budziła nieudolność ludzi, którzy byli u władzy, że nie tworzą prawa przyjaznego obywatelom, naprawiającego gospodarkę, teraz już mam na to pytanie odpowiedź.

Nie sposób nie nawiązać do Katastrofy Smoleńskiej w której

zginął nasz prezydent Lech Kaczyński i wiele innych osób, a która bardzo obnażyła słabość i obecny stan naszego Państwa. Wmawia się nam, że śledztwo było prowadzone w należyty sposób, że Państwo zdało egzamin po Katastrofie Smoleńskiej. Prezydent Komorowski mówiąc te słowa, obraża rodziny ofiar, oraz tę część Narodu, której zależy na wyjaśnieniu przyczyn katastrofy. Aby uciąć to wyśmiewanie i drwiny z ludzi, którzy chcą poznać prawdę, trzeba zrobić w punktach listę jak powinno być prowadzone Śledztwo Smoleńskie, co Komisja Millera z tych punktów wykonała, a czego nie zrobiła. Prokuratura i rządzący w tej sprawie mataczą i kłamią. Trzeba to obnażyć w sposób niepodważalny i pokazać społeczeństwu. Do dzisiaj nic nie wiemy na pewno. Każe się nam wierzyć, a wiara nie ma tu nic do rzeczy, wszystko powinno być dogłębnie sprawdzone i wyjaśnione przez służby do tego powołane. Niestety przykładem ośmieszenia i niekompetencji prokuratury był wywiad Anity Gargas z Płk Rzepą w filmie Anatomia Upadku.

Okazuje się, że Katastrofa Smoleńska będzie drugim Katyniem i bardzo trudno będzie teraz o wyjaśnienie przyczyn tej katastrofy. Gdybyśmy żyli w normalnym praworządnym kraju, takie sytuacje nie miałyby miejsca, takiej ekipy rządzącej już dawno by nie było. Partia Prawo i Sprawiedliwość, Solidarność i Kościół, powinni wesprzeć pewne działania, które umożliwią nam oderwać się od tej rzeczywistości, w której żyjemy, a która niszczy nas i nasz kraj. Kościół w latach osiemdziesiątych był naszą ostoją i bardzo pomógł w obaleniu zbrodniczego układu komunistycznego. W naszych czasach na razie nie mamy tego wsparcia, mimo iż kłamstwo jest wszechobecne w naszym życiu. Kościół jeszcze tego nie zauważył, nie zajął stanowiska odnośnie sytuacji panującej w Polsce. Czekamy na to, może to stałoby się jakimś impulsem do działania, celem przywrócenia normalności w naszym kraju!!!

Powstaje telewizja Republika, która bardzo pomoże konfrontować te kłamstwa, które słyszymy każdego dnia z prorządowej, tak zwanej publicznej telewizji. Dzięki tej telewizji będziemy

obnażać, taką mam nadzieję, wszystkie kłamstwa i obietnice, którymi karmiła Platforma Polaków przed wyborami. Wtedy, ludzie powinni przejrzeć na oczy, trzeba ich trochę zainspirować do działania, uwierzą, że można powiedzieć dość, tym układom. Reżimowi dziennikarze, za pieniądze dali się przekupić i robią papkę z mózgu zagubionym ludziom, mimo iż dobrze wiedzą, że te działania stoją w sprzeczności z uczciwym i bezstronnym rzetelnym przekazem wiadomości.

Układy rządzące, nadeszła pora zostawić ten kraj wreszcie w spokoju, zróbcie to sami, tego oczekuje od Was naród. Do rozkradania już niewiele zostało, pozwólcie narodowi zdecydować o wyborze dalszej drogi, tak będzie lepiej dla Was i dla narodu, bo ten kraj zawłaszczony i łupiony przez Wasze układy przez ponad dwadzieścia lat, już ma dość i niedługo, czy chcecie, czy nie, upomni się o własne prawa do normalnego życia, powie dość, i to jest jedyna pewna rzecz, którą naród Wam zafunduje.

Chcę rozpowszechniać to pismo w internecie, więc jeżeli identyfikujecie się z tym, co napisałem proszę rozsyłajcie go do znajomych, proszę również o komentarze. Pisałem tak jak czuję i mam nadzieję, że przekonam do innego myślenia, tych którzy są zagubieni i mówią, że nic nie da się zrobić, trochę podniosę na duchu tych przekonanych, którzy myślą podobnie jak ja. Mam nadzieję, że dotrę do jak największej liczby ludzi, może zaczną inaczej myśleć o naszej przyszłości, tego zresztą życzę wszystkim wątpiącym.

Chciałbym zakończyć jakoś optymistycznie i na koniec powiem, że kiedyś obudzimy się w innej rzeczywistości, a to co teraz przeżywamy będzie tylko snem, który już nigdy się nie powtórzy, bo zasłużyliśmy sobie jako naród na coś więcej. Pamiętajmy, że żaden naród nie zrobił tyle dla Europy i Świata co my. Nie sposób wszystko opisać, więc pozdrawiam wszystkich, którzy doczytali te słowa do końca, dziękuję.

Autor: Bogdan Gizdoń

Nadesłano do „Wolnych Mediów”